

Filip Cyganik

dr

KWESTIA PALESTYŃSKA W POLITYCE ZAGRANICZNEJ ISLAMSKEJ REPUBLIKI IRANU

Jesteśmy po stronie uciskanych, niezależnie od tego gdzie się znajdują. Palestyńczycy są uciskani przez Izraelczyków, dlatego jesteśmy po ich stronie.

Ajatollah Ruhollah Musawi Chomejni

Wprowadzenie

Rozdział 10 irańskiej konstytucji poświęcony jest pryncypiom polityki zagranicznej Islamskiej Republiki Iranu. W artykule 154 znajduje się zapis, że chociaż Iran powstrzymuje się od ingerowania w sprawy wewnętrzne innych narodów, to popiera uzasadnioną walkę ludzi uciśnionych przeciwko ciemiężycielom, gdziekolwiek ona ma miejsce na świecie¹.

Deklaracja ta ma swoje korzenie w hasłach islamskiej rewolucji i stanowi fundament irańskiej polityki zagranicznej. Władze w Teheranie sięgają po ten argument, sankcjonując swoje wsparcie dla rozlicznych ruchów i organizacji, także tych postrzeganych przez społeczność międzynarodową jako terrorystyczne. Przykładem tego rodzaju działań jest zaangażowanie w tzw. kwestię palestyńską, które stało się jednym z najważniejszych elementów doktryny politycznej Islamskiej Republiki Iranu. Wbrew własnej propagandzie, irańscy decydenci wielo-

¹ M. Stolarczyk, *Iran. Państwo i religia*, Warszawa 2001, s. 253–318.

krotnie podejmowali decyzje stojące w sprzeczności ze swoimi deklaracjami, co wielokrotnie generowało zarzuty pod adresem Iranu o instrumentalne wykorzystywanie tzw. sprawy palestyńskiej. Artykuł ma na celu przeanalizowanie irańskiego stanowiska wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego oraz skomplikowanych powiązań z najważniejszymi uczestnikami palestyńskiego ruchu narodowowyzwoleńczego świadczących, że u podstaw tych działań znajdowały się pragmatyczne cele polityczne, a do ich intensyfikacji dochodziło, kiedy sytuacja międzynarodowa stawała się niekorzystna dla Iranu.

Radykalizacja irańskiego stanowiska wobec Palestyny po 1979 r.

Do 1948 r. irańskie władze skupione na wewnętrznych problemach wynikających z odbudowy kraju po II wojnie światowej tylko okazjonalnie poruszały problematykę palestyńską. Chociaż rząd w Teheranie opowiadał się przeciwko planom ruchu syjonistycznego i domagał się zapewnienia praw ludności arabskiej w Palestynie, to nie podejmował konkretnych działań na arenie międzynarodowej. W latach 1947–1948, w ramach prac Specjalnej Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Palestyny (UNSCOP) oraz podczas późniejszych głosowań w ONZ, Szach Reza Pahlawi sprzeciwił się podziałowi Palestyny i powstaniu państwa żydowskiego². W przeciwieństwie jednak do arabskich przywódców nie zdecydował się w 1948 r. na bezpośrednią agresję wobec nowo powstałego Izraela. Kilka lat później obawy przed ZSRR i arabskim nacjonalizmem doprowadziły do zacieśnienia relacji Iranu z młodym państwem izraelskim, poszukującym regionalnych niearabskich sojuszników. Narodził się „cichy sojusz”, który mimo wielu perturbacji politycznych w zasadzie przetrwał do 1979 r.³ Pragmatyczny szach traktował współpracę z Izraelem utylitarnie, jako sposób dotarcia do USA – głównego gracza na regionalnej i światowej arenie politycznej. Kwestia palestyńska była szkodliwym balastem utrudniającym współpracę z Waszyngtonem⁴.

Obalenie perskiej monarchii w 1979 r. położyło kres irańsko-izraelskiej tajnej współpracy i przeorientowało irańską politykę zagraniczną. Tzw. kwestia palestyńska stała się kluczowym elementem irańskiej ideologii rewolucyjnej. Nowe irańskie władze otwarcie zadeklarowały wolę objęcia patronatu nad palestyńskim ruchem narodowowyzwoleńczym. Głównym tego powodem były aspiracje Islamskiej Republiki Iranu, która dążyła do uzyskania statusu mocarstwa

² D. Cohn-Sherbok, D. El-Alami, *Konflikt palestyńsko-izraelski*, Warszawa 2002, s. 177–179.

³ Zob. T. Parsi, *Treacherous Alliance, The Secret dealings of Israel, Iran, and the U.S.*, New Haven 2007.

⁴ S. Segev, *The Iranian Triangle: the Untold Story of Israel's Role in the Iran-Contra Affair*, New York 1988; B. Beit-Hallahmi, *The Israeli Connection: Whom Israel Arms and Why*, London 1988.

regionalnego, a jednocześnie planowała „eksport rewolucji” do sąsiednich państw muzułmańskich. Wyrazem tych ambicji było między innymi hasło rzucone przez Chomejniego na początku wojny z Irakiem: „droga do Jerozolimy wiedzie przez Bagdad, Kair i Ar-Rijad”⁵.

Pierwsze kontakty Islamskiej Republiki z Palestyńczykami nie przerodziły się jednak w trwały sojusz. Lewicujący i nieprzewidywalny Jaser Arafat nie spełnił oczekiwań irańskiego Najwyższego Przywódcy, który bezskutecznie domagał się, aby ruch palestyński zaakceptował wyłączny patronat Iranu i przyjął ideologię islamskiej rewolucji⁶. W rzeczywistości w tamtym okresie Irańczycy nie posiadali możliwości realnego zaangażowania się w konflikt izraelsko-palestyński, ponieważ był to okres budowy zrębów nowego systemu państwowego. Irańskie władze ograniczyły się w tej kwestii wyłącznie do płaszczyzny propagandowej⁷.

Koniec lat 80. XX w. to punkt zwrotny w historii Iranu i Bliskiego Wschodu. Wybuch palestyńskiej intifady i narodziny na terenie Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu organizacji fundamentalistycznych zmieniły ruch palestyński. W Islamskiej Republice Iranu nastąpił z kolei udany proces sukcesji po śmierci Chomeiniego, co potwierdziło stabilność struktur państwowych. Upadek ZSRR i koniec „zimnej wojny”, a także klęska Saddama Husajna z 1991 r., która usunęła Irak z pozycji najważniejszego patrona Palestyńczyków, otworzyły nowe możliwości przed Irańczykami.

Jednak USA nie zaakceptowały aspiracji Iranu. Wykluczenie z udziału w konferencji madryckiej w 1991 r. było despektem godzącym w irańskie ambicje regionalne. W ramach retorsji irańskie władze powołały do istnienia front sprzeciwu wobec negocjacji z Izraelem. Iran samozwańczo postawił się na pozycji lidera antyizraelskiego i antyzachodniego sojuszu. W efekcie irańskich działań przyspieszył proces islamizacji palestyńskiej walki narodowyzwolenczej, co pogłębiło polaryzację w ruchu palestyńskim i zaogniło konflikt pomiędzy Hamasem i Fatahem. Iran zaczął postrzegać palestyńskie organizacje jako element swojego systemu bezpieczeństwa oraz narzędzie do szantażowania Izraela. Pojawiła się koncepcja irańsko-izraelskiej wojny zastępczej (*proxy war*), której płaszczyzną stała się tzw. kwestia palestyńska⁸.

W latach 90. XX w. irańscy politycy wypracowali spójną propalestyńską propagandę. Krytykowali arabskie rządy za każde plany negocjacji pokojowych

⁵ Poglądy Chomejniego dot. Palestyny i Izraela patrz: *Palestine from the Viewpoint of Imam Khomeini*, The Institute for Compilation and Publication of Imam Khomeini's, 2010.

⁶ Z. Chehab, *Inside Hamas: the Untold Story of Militants, Martyrs and Spies*, London 2007, s. 137.

⁷ T. Parsi, *op. cit.*, s. 82–85; zob. również E. Sciolino, *Persian Mirrors. The Elusive Face of Iran*, New York 2000, s. 217–218.

⁸ Zob. D.D. Kaye, A. Nader, P. Roshan, *Israel and Iran A Dangerous Rivalry*, RAND National Defense Research Institute 2011, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/monographs/2011/RAND_MG1143.pdf [dostęp: 10.11.2018].

z Izraelem i sprzeciwiali się jakimkolwiek próbom rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego nieuwzględniającym likwidacji państwa izraelskiego⁹. Iran wykluczony z udziału w rozmowach pokojowych, nie mogąc działać na arenie politycznej, sięgnął po uznawane za terrorystyczne metody. Wsparcie palestyńskich organizacji terrorystycznych doprowadziło do eskalacji przemocy i szeregu krwawych zamachów w Izraelu i na świecie. Działania te znacząco spowolniły ówczesny proces pokojowy, aczkolwiek nie doprowadziły do jego całkowitego zablokowania.

Dla władz irańskich zasadniczym celem było zbudowanie systemu zabezpieczeń, który odsuwał możliwość ewentualnego amerykańskiego lub izraelskiego ataku. Zakładały one, że dopóki będzie utrzymywało się napięcie w relacjach palestyńsko-izraelskich, Iran nie stanie się potencjalnym celem agresji. Ponadto umiejętne rozgrywanie kwestii palestyńskiej miało umożliwić Iranowi wzmocnienie pozycji w regionie.

Iran sprzeciwiał się porozumieniu z Oslo z 1993 r. i domagał się, aby to organizacje fundamentalistyczne (m.in. Hamas) przejęły wiodącą rolę w Autonomii Palestyńskiej i zostały uznane za reprezentantów narodu palestyńskiego¹⁰. Polityka ta doprowadziła do postępującej izolacji Teheranu na arenie regionalnej i pogłębienia rozdzwienku persko-arabskiego. Iran nie uzyskał statusu regionalnego lidera, a USA uznały go za głównego sponsora bliskowschodniego terroryzmu. Zaangażowanie w konflikt palestyńsko-izraelski oraz wspieranie terroryzmu stało się jedną z przyczyn nałożenia na to państwo sankcji ekonomicznych.

W 1997 r. prezydent Mohammad Chatami próbował podjąć dialog z amerykańską administracją i wysyłał sygnały, że Iran jest gotów do dyskusji nad zaangażowaniem w kwestię palestyńską. Zignorowanie przez USA irańskiej oferty utwierdziło Irańczyków w przekonaniu, że tylko z pozycji siły są w stanie realizować swoje cele polityczne. Dlatego wraz z palestyńskimi i libańskimi sojusznikami podjęli starania storpedowania inicjatyw pokojowych. Zwiększyli również wsparcie finansowe i militarne dla Hamasu, który dzięki temu zbudował na terenie Palestyny potężną infrastrukturę socjalno-polityczną wykorzystującą m.in. sieć meczetów, szkół, ośrodków pomocy społecznej oraz wzmocnił swój

⁹ *Mechanisms for dealing with half a century of oppression*, <http://theiranproject.com/blog/2015/04/04/mechanisms-for-dealing-with-half-a-century-of-oppression> [dostęp: 22.09.2016]. Irańskie władze domagały się: powstania jednego państwa palestyńskiego „od morza do rzeki” (od Morza Śródziemnego do rzeki Jordan). Formuła i ustrój państwa zależeć miały od referendum wśród prawowitych mieszkańców (wliczając palestyńskich uchodźców lecz nie uwzględniając Żydów, którzy przybyli do Palestyny po 1948 r.), postawienia syjonistycznych polityków przed międzynarodowym trybunałem oraz powrotu wszystkich Palestyńczyków i ich potomków na teren historycznej Palestyny. Irańczycy wzywali do zjednoczenia się muzułmanów przeciwko Izraelowi i dozbudowania organizacji palestyńskich.

¹⁰ A. Ehteshami, R.A. Hinnebusch, *Syria and Iran: Middle Powers in a Penetrated Regional System*, London 1997, s. 188; R. Takeyh, *Guardians of the Revolution: Iran and the World in the Age of the Ayatollahs*, New York 2009, s. 174; T. Parsi, *op. cit.*, s. 175.

potencjał wojskowy. Irańskie działania przyczyniły się do wybuchu drugiej intifady we wrześniu 2000 r.¹¹

Zamachy z 11 września 2001 r. w sposób dramatyczny wpłynęły na dynamikę sytuacji regionalnej. Irańczycy podjęli ogromny wysiłek polityczny, aby wbrew staraniom Izraela, skutecznie rozdzielić sprawę palestyńską od międzynarodowej wojny z terroryzmem¹². Amerykańskie inwazje na Afganistan i Irak uświadomiły jednak irańskim władzom, że Iran może być kolejnym celem ataku. Władze w Teheranie uznały, że tylko kontrola nad ruchem palestyńskim oraz zachowanie wpływów w Libanie mogą stanowić narzędzie ochrony przed ewentualną agresją.

W 2005 r. nastąpiła dalsza radykalizacja irańskiej polityki wobec Izraela oraz tzw. kwestii palestyńskiej. Wybory prezydenckie wygrał Mahmud Ahmedineżad – polityk ultrakonserwatywny oraz nieprzejednany wróg państwa żydowskiego i Zachodu¹³. Jego kontrowersyjne wypowiedzi wywoływały kolejne napięcia w relacjach z Zachodem i państwami arabskimi. Wycofanie się Izraela ze Strefy Gazy we wrześniu 2005 r., Iran i jego sojusznicy uznali za wielkie zwycięstwo militarne, które potwierdzało skuteczność dotychczasowej polityki wobec Tel Awiwu. Wygrana Hamasu w wyborach palestyńskich w styczniu 2006 r. była z kolei dowodem, że władze irańskie i ich alianci stopniowo przejmują kontrolę nad palestyńskim ruchem narodowowyzwoleńczym¹⁴.

Negatywna reakcja USA i Izraela na wygraną Hamasu, skutkująca zablokowaniem pomocy finansowej dla Palestyńczyków, zmusiła tę organizację do szukania alternatywnych źródeł wsparcia finansowego. Iran stał się jednym z klu-

¹¹ K.M. Pollack, *The Persian Puzzle. The Conflict between Iran and America*, New York 2005, s. 318.

¹² *The letter of H.E. Mr. Seyed Mohammad Khatami President of the Islamic Republic of Iran Addressed To His Highness Sheikh Hamad bin Khalifa Al-Thani, Emir of the State of Qatar and Chairman of the 9th Islamic Summit*, 19.09.2001, http://www.iran-un.org/index.php?option=com_content&view=article&id=496:sep19-2001-the-letter-of-he-mr-seyed-mohammad-khatami-president-of-the-islamic-republic-of-iran-addressed-to-his-highness-sheikh-hamad-bin-khalifa-al-thani-emir-of-the-state-of-qatar-and-chairman-of-the-ninth-islamic-summit-conference-proposing-t&catid=50:other&Itemid=63 [dostęp: 28.06.2010]; Al-Tawhid, *Towards a Definition of Terrorism*, al-islam.org, <http://www.al-islam.org/al-tawhid/definition-terrorism.htm> [dostęp: 29.06.2010]; zob. również A.W. Samii, *Tehran, Washington, and Terror: No agreement to Differ*, „Middle East Review of International Affairs”, Vol. 6, No. 3, September 2002, s. 1–15; E. Sciolino, *Iran chief rejects Bin Laden message*, „New York Times”, 10.11.2001, <http://www.racematters.org/iranchiefrejectsbinladen.htm> [dostęp: 26.06.2010].

¹³ A. Ehteshami, M. Zweiri, *Iran and the Rise of its Neoconservatives: The Politics of Tehran's Silent Revolution*, New York 2007, s. 110; J. Kelsay, *Arguing the Just War in Islam*, Cambridge 2007, s. 208; zob. również M.M. Saleh, B.M. Nafi, *The Palestinian Strategic Report for the year 2005*, Beirut 2007.

¹⁴ B. Samii, *Palestine: Who Will Finance a Hamas-Led Government?*, RFE/RL, 5.02.2006, <http://www.rferl.org/content/article/1065459.html> [dostęp: 8.08.2010]; A.D. Pina, *Palestinian Elections*, CRS Report for Congress, USA, 9.02.2006.

czowych donatorów i patronów nowych władz Autonomii Palestyńskiej¹⁵. Konsekwencją tego była eskalacja napięć pomiędzy Fatahem i Hamasem. Prezydent Mahmud Abbas, następca zmarłego w 2004 r. Arafata, wspierany przez większość arabskich rządów, bezskutecznie próbował porozumieć się z Hamasem. W czerwcu 2007 r., po zamachu stanu, który Hamas przeprowadził w Strefie Gazy, Autonomia Palestyńska podzieliła się na dwa obszary: Hamas zajął Strefę Gazy, Fatah zachował kontrolę na Zachodnim Brzegu. Izraelska inwazja na Liban w 2006 r. i interwencja w Strefie Gazy z przełomu 2008/2009 r., okazała się propagandowym sukcesem libańskiego Hezbollahu i zarazem wspierającego go Iranu¹⁶.

Arabska Wiosna i ograniczenie irańskich wpływów w palestyńskim ruchu narodowowyzwoleńczym

Gwałtowne wydarzenia na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej bezpośrednio wpłynęły również na politykę Iranu wobec tzw. kwestii palestyńskiej. Kluczowe okazały się wydarzenia w Egipcie i Syrii: ustąpienie z urzędu prezydenta Hosniego Mubaraka (11 lutego 2011 r.) i eskalacja przemocy skutkująca rozpoczęciem wojny domowej w Syrii (15 marca 2011 r.), które doprowadziły do dramatycznego przeodelowania lokalnych sojuszy.

Iran zaangażował się w obronę swojego syryjskiego sojusznika – prezydenta Baszszara al-Asada i wezwał swoich libańskich i palestyńskich klientów do wsparcia syryjskiego rządu. Szyicki Hezbollah włączył się w walki w Syrii; z kolei sunnicki Hamas przez 10 pierwszych miesięcy unikał jakichkolwiek deklaracji. Jego liderzy podejmowali bezowocne próby mediacji z syryjskimi rebeliantami¹⁷.

Wewnątrz Hamasu ścierały się dwa obozy: rewolucyjny i pragmatyczny. Rewolucjoniści domagali się wsparcia dla syryjskich sunnickich rebeliantów, którzy walczą z opresyjnym rządem. Pragmatycy chcieli zachować względną neutralność i nie ryzykować utraty irańskiego patronatu. W ten wewnętrzny konflikt włączyło się Bractwo Muzułmańskie, z którego Hamas się wywodzi. Zaczę-

¹⁵ J. Mitnick, *Israel's Hamas policy could boost Iran, deepen Palestinian woes*, Christian Science Monitor, 21.02.2006, <http://www.csmonitor.com/2006/0221/p10s01-wome.html> [dostęp: 3.08.2010].

¹⁶ K. Abu Toameh, *Dahlan: Iran, Qatar supported Hamas during Gaza 'coup'*, The Intelligence Summit, June 27, 2007, <http://intelligence-summit.blogspot.com/2007/06/dahlan-iran-qatar-supported-hamas.html> [dostęp: 17.08.2010]; S. Ramana, *The Hamas – Iranian relationship and its trans-national impact*, <http://www.analyst-network.com/articles/1801/TheHamasIranianrelationshipanditstransnationalimpact.pdf> [dostęp: 4.08.2010]; E. Karmon, *Gaza/Hamastan, Platform for Iranian Destabilization of the Arab World*, International Institute for Counter-Terrorism (ICT), 5.01.2009, <http://www.ict.org.il/Articles/tabid/66/Articlsid/592/currentpage/1/Default.aspx?ArticlesSearch=Gaza/Hamastan,+Platform+for+Iranian+Destabilization+of+the+Arab+World> [dostęp: 14.08.2010].

¹⁷ T. Dunning, *Hamas, Jihad and Popular Legitimacy: Reinterpreting Resistance in Palestine*, London–New York 2016, s. 89.

ło naciskać na Hamas, aby odciął się od syryjskiego rządu i wsparł sunnickich współwyznawców. Jeden z wpływowych teologów Bractwa Yusuf al-Qaradawi osobiście nalegał, aby Chalid Miszał opuścił Syrię¹⁸. Ostatecznie w styczniu 2012 r. przedstawiciele Hamasu po raz pierwszy otwarciem wsparli syryjskich rebeliantów. W trakcie przemówienia na uniwersytecie Al-Azhar w Kairze Ismail Hanija opowiedział się przeciwko alawickiemu rządowi Al-Asada i poparł syryjskich rebeliantów¹⁹.

W efekcie doszło do rozpadu syryjsko-palestyńskiego sojuszu. Hamas zawiesił swoje przedstawicielstwo w Syrii, a Miszał opuścił Damaszek i przeniósł się do Kataru. W stolicy Syrii pozostawiono tylko niewielką grupę reprezentantów jako nieoficjalny kanał łączności z syryjskim rządem²⁰.

Irańskie władze były bardzo niezadowolone z działań Hamasu. Oczekiwały, że wśród palestyńskich liderów zwycięży pragmatyzm. Jednakże budowany przez dekady sojusz uległ szybkiej erozji. Irańczycy postanowili ukarać swego palestyńskiego sojusznika w najbardziej dotkliwy sposób. W pierwszej kolejności wstrzymali finansowe wsparcie dla palestyńskiej administracji w Strefie Gazy. Zamrożeniu uległa także współpraca wojskowa i pomoc militarna. W lutym 2012 r. podjęto jeszcze próbę utrzymania sojuszu. Do Iranu przyjechał premier Hanija. Oficjalnie obie strony zadeklarowały wolę wzajemnej współpracy. Irańczycy zapewnili o poparciu dla palestyńskiej walki narodowyzwoleniczej. Były to jednak tylko deklaracje, które nie zapobiegły rozpadowi dotychczasowej współpracy²¹.

Wstrzymanie wsparcia dla Hamasu to kolejny dowód na pragmatyczne i utylitarne wykorzystywanie przez Iran tzw. kwestii palestyńskiej. Mimo ideologicznych haseł i propagandowej otoczki, Irańczycy traktowali Palestyńczyków jako kolejny element prowadzonej przez siebie gry regionalnej. Oczekiwali bezwzględnego posłuszeństwa i poparcia dla swoich działań uznając Hamas za swojego klienta. Gdy Hamas nie spełnił żądań został ukarany przez swojego patrona²².

Pod koniec 2011 r. nastąpiło zaostrzenie napięć irańsko-izraelskich. Celem Izraela stał się irański program nuklearny i raketowy. W 2012 r. doszło do serii zamachów na irańskich naukowców i wojskowych uczestniczących w raketowych i nuklearnych projektach badawczych. Napięcia irańsko-izraelskie

¹⁸ H. Sherwood, *Hamas rules out military support for Iran in any war with Israel*, <https://www.theguardian.com/world/2012/mar/06/hamas-no-military-aid-for-iran> [dostęp: 18.11.2016].

¹⁹ G. Rumley, A. Toumaj, *A fractured Hamas looks to mend ties with Iran*, <http://www.jpost.com/Opinion/A-fractured-Hamas-looks-to-mend-ties-with-Iran-445760> [dostęp: 19.11.2016].

²⁰ H. Sherwood, *op. cit.*

²¹ F. Akram, *Hamas Premier Visits Iran in Sign of Strong Relations*, „The New York Times”, <http://www.nytimes.com/2012/02/11/world/middleeast/hamas-premier-ismail-haniya-visits-iran.html> [dostęp: 19.11.2016].

²² R. Tait, *Iran cuts Hamas funding over Syria*, <http://www.telegraph.co.uk/news/world-news/middleeast/palestinianauthority/10091629/Iran-cuts-Hamas-funding-over-Syria.html> [dostęp: 18.11.2016].

potęgowały spekulacje o możliwym amerykańskim lub izraelskim ataku na irańskie instalacje nuklearne. Pojawiły się sugestie, iż może dojść do kolejnego regionalnego konfliktu. Po raz pierwszy przedstawiciele Hamasu jednoznacznie stwierdzili, że ich organizacja nie weźmie udziału po stronie Iranu w ewentualnych walkach. Zapowiedzieli, że nie zamierzają też przeprowadzać ataków odwetowych, gdyby doszło do ataku na irańską infrastrukturę nuklearną²³. Zanegowane zostały fundamenty dotychczasowego sojuszu irańsko-palestyńskiego. Hamas przestał być elementem irańskiego regionalnego systemu obronnego opartego na relacji patron–klient.

Irańczycy podtrzymali jeszcze współpracę z Palestyńskim Islamskim Dżihadem (PID). Jednak i w tym przypadku animozje sunnicko-szyickie doprowadziły do napięć w relacjach patron–klient. Część liderów PID sprzeciwiła się irańskim działaniom w Jemenie, które doprowadziły do walk wewnętrznych w tym państwie (rebelia szyickiego ugrupowania Huti). W efekcie doszło do rozłamów w PID i powstania w 2014 r. nowego ugrupowania – *Harakat as-Sabirin* („Ruch trwających cierpliwie”). Jego liderem został Hiszam Salim – zwolennik integracji z Iranem. Grupa ta przyjęła symbole identyczne z libańskim Hezbollahem, ale wbrew oskarżeniom nie deklarowała sympatii do szyizmu²⁴.

Odbudowa irańskich wpływów w ruchu palestyńskim od 2014 r.

W rezultacie utraty irańskiego patronatu Hamas miał coraz większe problemy finansowe. Gen. Abd al-Fattah as-Sisi, który przejął władzę w Egipcie, po zdelegalizowaniu Bractwa Muzułmańskiego, niechętnie odnosił się także do Hamasu. Egipskie służby zamknęły większość tuneli, którymi przemycano towary (w tym broń) do Strefy Gazy. Równocześnie większość państw arabskich z Arabią Saudyjską na czele faworyzowała Fatah i miała obiekcje przed wspieraniem dawnego irańskiego sojusznika. Arabowie dążyli do całkowitego odsunięcia Teheranu od konfliktu izraelsko-palestyńskiego²⁵. Jednocześnie irańskie władze oceniając, iż oddala się ryzyko upadku syryjskiego rządu, zaczęły wracać do koncepcji odzyskania patronatu nad ruchem palestyńskim. Również Hamas coraz poważniej rozważał restaurację sojuszu z Iranem. W 2014 r. rozpoczęły się nieoficjalne rozmowy irańsko-palestyńskie²⁶. Irańczycy jako wyraz dobrej woli udzielili Hamasowi

²³ H. Sherwood, *op. cit.*

²⁴ F. Shafei, *What is Harakat al-Sabireen and why is Hamas trying to block their expansion?*, <http://www.al-monitor.com/pulse/en/originals/2016/03/palestinian-al-sabireen-movement-spread-shiism-gaza.html> [dostęp: 19.11.2016].

²⁵ *Saudi Arabia and Hamas: A Pragmatic Partnership*, <https://www.stratfor.com/analysis/saudi-arabia-and-hamas-pragmatic-partnership> [dostęp: 19.11.2016].

²⁶ A. El-Sayed, *Hamas and Iran: Rapprochement?*, „Al-Ahram Weekly”, <http://weekly.ahram.org.eg/News/10706/19/Hamas-and-Iran--Rapprochement-.aspx> [dostęp: 19.11.2016].

doraźnej pomocy finansowej i wojskowej²⁷. Nie był to jednak pełny powrót do wcześniejszej współpracy. Irańskie władze udzieliły również poparcia tzw. „Intifadzie Jerozolimy” lub „Cichej Intifadzie”²⁸.

Rozpoczęcie dialogu z Hamasem było efektem reorientacji irańskiej polityki zagranicznej jaka nastąpiła po objęciu prezydentury przez Hasana Rohaniego. Korelowało to z ogłoszeniem przez Iran we wrześniu 2013 r., woli powrotu do negocjacji w sprawie irańskiego programu nuklearnego. Decyzja o ponownym podjęciu rozmów z państwami zachodnimi z grupy P5+1, tj. pięciu stałych członków RB ONZ i Niemiec²⁹, dawała szansę na zniesienie sankcji ekonomicznych, które dewastowały irańską gospodarkę. Opinia międzynarodowa początkowo z dużym niedowierzaniem przyjmowała irańskie deklaracje. Głównym oponentem rozmów z Teheranem od początku był Izrael. Izraelskie władze argumentowały, że zniesienie sankcji ekonomicznych pozwoli Iranowi – dzięki wzmocnieniu gospodarce – na rozbudowę potencjału militarnego, w tym zwiększenie wsparcia dla palestyńskiego Hamasu.

Koincydencja negocjacji z grupą P5+1 oraz rozmów z Hamasem była nieprzypadkowa. Irańskie władze zdawały sobie sprawę, iż informacje o próbach odbudowy sojuszu z palestyńskimi organizacjami trafiają do zachodnich negocjatorów. Iran chciał dać do zrozumienia, iż ewentualna decyzja o zerwaniu negocjacji przez Zachód będzie skutkować między innymi zwiększeniem irańskiego zaangażowania w konflikt izraelsko-palestyński. W kontekście ówczesnych wydarzeń, a w szczególności rosnącego w siłę Państwa Islamskiego, zaognienie napięć w Palestynie mogłoby mieć katastrofalne skutki dla Bliskiego Wschodu. Iran po raz kolejny grał więc „kartą palestyńską” próbując uzyskać najkorzystniejsze dla siebie rozstrzygnięcia na arenie międzynarodowej.

Jednocześnie jednak wbrew własnej propagandzie w trakcie bezpośrednich niejawnych negocjacji z państwami P5+1 irańskie władze nie skupiały się na kwestii konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Irańczycy pragmatycznie nie wysuwali podczas prac grup negocjacyjnych żadnych konkretnych żądań odnośnie do sytuacji Palestyńczyków. Iranowi zależało na zniesieniu sankcji, które dewastowały gospodarkę państwa. Taka formuła odpowiadała amerykańskiej administracji, która starała się rozdzielać kwestie regionalne (dot. m.in. Palestyny, czy Syrii) od głównego tematu negocjacji³⁰. Strona irańska odnosiła się do kwestii palestyńskiej w oficjalnych wypowiedziach, kiedy następował impas w rozmowach.

²⁷ *Seizure of an Iranian arms ship in the Red Sea*, <http://mfa.gov.il/MFA/PressRoom/2014/Pages/Seizure-of-an-Iranian-arms-ship-in-the-Red-Sea-5-Mar-2014.aspx> [dostęp: 19.11.2016]. W marcu 2014 r. izraelskie służby przejęły na Morzu Czerwonym statek, który przewoził broń przeznaczoną dla Palestyńczyków w Strefie Gazy (głównie syryjskiej produkcji rakiety M-302).

²⁸ G. Rumley, A. Toumaj, *op. cit.*

²⁹ Równolegle stosuje się nazwę E3+3 (3 państwa UE: Niemcy, Francja, Wlk. Brytania i 3 spoza UE: USA, FR i ChRL).

³⁰ Zob. N. Entessar, L.A. Kaveh, *Iran Nuclear Accord and the Remaking of the Middle East*, Lanham 2017.

wach, sygnalizując w ten sposób swoje niezadowolenie z żądań grupy P5+1. Dawała w zawołany sposób do zrozumienia, że w każdej chwili może ponownie użyć sprawy palestyńskiej, jeżeli nie otrzyma korzystniejszej oferty negocjacyjnej. Doświadczenia z negocjacji nuklearnych dowodzą, iż Iran jest w stanie zrezygnować z nawet najważniejszych pryncypiów politycznych, jeżeli spełnione zostaną jego oczekiwania.

Pozytywny finał negocjacji nt. zamrożenia irańskiego programu atomowego wywołał międzynarodową euforię. Jednocześnie zaniepokoił tak Izrael, jak i państwa arabskie. Porozumienie nuklearne zawarte 14 lipca 2015 r. w Wiedniu³¹ znacząco poprawiło sytuację polityczną i ekonomiczną Iranu. Teheran odzyskał zamrożone dotychczas fundusze oraz, co ważniejsze, uzyskał pozwolenie na sprzedaż ropy naftowej i gazu. Irańskie władze uzyskały możliwość odbudowy swojej pozycji w regionie oraz odzyskaniu patronatu nad ruchem palestyńskim.

Przedstawiciele Hamasu byli pod wrażeniem porozumienia nuklearnego. Niektórzy z palestyńskich liderów, jak Mahmud az-Zahar, otwarcie zwrócili się do irańskich władz, żeby ponownie wsparły ruch palestyński i odbudowały sojusz z Hamasem³². W 2016 r. nastąpiły kolejne próby naprawy relacji pomiędzy Iranem i Hamasem³³. Delegacja tej organizacji pod przewodnictwem dwóch jej liderów: Muhammada Nasra i Usamy Hamadana, 9 lutego 2016 r., wzięła udział w obchodach 37. rocznicy wybuchu islamskiej rewolucji. Członkowie delegacji spotkali się z czołowymi irańskimi politykami: Alim Laridżanim i Alim Szamhanim. Należy odnotować rozmowę z gen. Kasimem Sulajmanim – dowódcą oddziałów Al-Kuds, odpowiedzialnym m.in. za całość działań irańskich w Syrii. Był to początek całego szeregu spotkań pomiędzy najważniejszymi irańskimi politykami a przywódcami Hamasu i Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu. Iran stopniowo zaczął odbudowywać swoje relacje z Hamasem i powrócił do planów objęcia protektoratem Strefy Gazy³⁴.

Od 2017 r. władze irańskie, wyciągając wnioski z wydarzeń związanych z rozpadem poprzedniego sojuszu, sukcesywnie zmierzają do uzależnienia od siebie Hamasu, który dla zachowania swojej władzy potrzebuje znacznej pomocy finansowej. Irańczycy wykorzystują coraz bardziej pogarszającą się sytuację ekono-

³¹ <https://www.whitehouse.gov/issues/foreign-policy/iran-deal> [dostęp: 11.01.2017]; <https://medium.com/the-iran-deal> [dostęp: 11.01.2017].

³² K. Abu Toameh, *Hamas leader calls for renewed Iran ties*, <http://www.jpost.com/Middle-East/Hamas-leader-calls-for-renewed-Iran-ties-437111> [dostęp: 19.11.2016].

³³ *Iran: We still fund Hamas, because fighting Israel is our policy*, <http://www.timesofisrael.com/iran-we-still-fund-hamas-as-fighting-israel-is-our-policy> [dostęp: 19.11.2016].

³⁴ K. Abu Toameh, *The Iran-Hamas-Hezbollah Connection*, <https://www.gatestoneinstitute.org/11330/iran-hamas-hezbollah> [dostęp: 3.06.2018]. Hamas deputy leader says to continue Iran ties, armed fight, <https://www.reuters.com/article/us-israel-palestinians-hamas-iran/hamas-deputy-leader-says-to-continue-iran-ties-armed-fight-idUSKBN1CR0MP> [dostęp: 3.06.2018]. Saleh Arouri, jeden z przywódców Hamasu i założyciel Brygad Izz ad-Din al-Qassem, potwierdził, że Iran znów stał się głównym opiekunem Palestyńczyków. Zapewnił, że sojusz palestyńsko-irański przetrwał, wbrew spekulacjom wrogów.

miczną i socjalną tego obszaru. Paradoksalnie działania państw arabskich i Izraela ułatwiają te plany. Co do przyszłości Palestyny nie pojawiły się w ostatnich latach żadne konstruktywne propozycje ze strony arabskich rządów, które skonfliktowane ze sobą i z Iranem nie potrafią wypracować jednolitego stanowiska.

W tej sytuacji jedynie Iran jest gotowy sponsorować Hamas, ale nie jest to pomoc altruistyczna. Zarówno Izrael, jak i państwa arabskie alarmują, że Islamska Republika Iranu z sukcesem realizuje swoją politykę przejścia kontroli nad Hamasem. Izraelczycy oskarżają irańskie władze, że prowokują napięcia palestyńsko-izraelskie. Twierdzą, że palestyńskie protesty związane z przeniesieniem ambasady amerykańskiej do Jerozolimy, które rozpoczęły się w styczniu 2018 r., w znacznej mierze, były inicjowane i moderowane przez Iran. Liderzy Hamasu otwarcie zaczęli potwierdzać, że współpraca palestyńsko-irańska pogłębia się. W marcu 2018 r. Musa Abu Marzuk w wywiadzie dla londyńskiej telewizji Al-Chiwar przyznał, że relacje Hamasu z Iranem powróciły do poziomu sprzed rewolucji syryjskiej³⁵.

Władze w Teheranie intensyfikują swoje działania względem ruchu palestyńskiego z uwagi na dokonujące się przewartościowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz zmianę polityki bliskowschodniej USA i Federacji Rosyjskiej, które wpływają niekorzystnie na pozycję regionalną Iranu. Decyzja prezydenta Trumpa w sprawie wycofania się USA z umowy nuklearnej z Iranem wywołała w irańskich władzach poczucie zagrożenia, co zawsze prowokuje je do realizowania bardziej konfrontacyjnej polityki. Ponadto podważona została pozycja prezydenta Rouhaniego oraz założenia jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. W efekcie wzmacnia się irański obóz konserwatywny, który tradycyjnie opowiada się za głębszym zaangażowaniem w tzw. kwestię palestyńską.

W tej sytuacji Iran dalej będzie dążył do dalszego uzależnienia od siebie Hamasu i pozostałych radykalnych grup palestyńskich. Każde bezpośrednie zagrożenie lub naruszenia irańskiej strefy wpływów sprowokuje Iran do wykorzystania „karty palestyńskiej”. Ponowne nałożenie sankcji stanowi poważne zagrożenie dla bardzo osłabionej irańskiej gospodarki. Z irańskiej perspektywy tylko silny potencjał destabilizacyjny powstrzyma regionalnych antagonistów przed dalszym osłabianiem pozycji Iranu na Bliskim Wschodzie.

Chociaż niektórzy przywódcy Hamasu (np. Musa Abu Marzuk) oraz irańscy decydenci (np. gen. Kasim Sulajmani – dowódca sił Al-Kuds) twierdzą, że obecnie Iran i palestyńska organizacja są w bliższych relacjach niż to miało miejsce przed wybuchem wojny domowej w Syrii, to wydaje się, że proces odbudowy sojuszu Iranu i Hamasu nie został jeszcze zakończony³⁶. Z uwagi na wieloaspek-

³⁵ A. Majidiyar, *Hamas official says relations with Tehran improved to pre-Syrian crisis level*, <http://www.mei.edu/content/io/hamas-official-says-relations-tehran-improved-pre-syrian-crisis-level> [dostęp: 4.08.2018].

³⁶ Y.J. Bob, *Hamas and Iran closest they've been since Syrian War, senior official says*, „The Jerusalem Post”, <https://www.jpost.com/Middle-East/Hamas-and-Iran-closest-theyve-been-since-Syrian-war-senior-official-says-547353> [dostęp: 11.11.2018].

towy charakter tych relacji nie ma możliwości wymiernego oszacowania, czy aktualne wpływy irańskie na wszystkich płaszczyznach osiągnęły poziom sprzed 2011 r., aczkolwiek intencje władz w Teheranie w tym zakresie są jednoznaczne.

Podsumowanie

Analiza irańskiej polityki wobec Palestyny, wykazuje prawidłowość, że intensyfikacja zaangażowania Iranu w problematykę palestyńską następowała, gdy sytuacja międzynarodowa była niekorzystna dla władz w Teheranie. Dzieje się tak również w obecnych uwarunkowaniach politycznych. Pozycja Iranu w dużej mierze opiera się na jego potencjale destrukcyjnym i umiejętnym zarządzaniu kryzysami regionalnymi. Konflikt izraelsko-palestyński nadal jest postrzegany przez Teheran przez pryzmat możliwości szantażowania Izraela i blokowanie USA. Iran pragmatycznie i utylitarnie wykorzystuje kwestię palestyńską do realizacji swoich partykularnych celów politycznych. Domaga się od Palestyńczyków podtrzymywania walki z Izraelem oraz sprzeciwia się jakimkolwiek negocjacom pokojowym. W opozycji do własnej propagandy, władze irańskie wielokrotnie inicjowały tajne rozmowy z Izraelem. Dodatkowo niejednokrotnie sugerowały amerykańskiej administracji, że są w stanie ograniczyć wsparcie dla Palestyńczyków, jeżeli zostaną zrealizowane ich żądania. Taka sytuacja jednoznacznie potwierdza, iż Palestyńczycy utracili w znacznym stopniu podmiotowość w tzw. kwestii palestyńskiej, a stali się narzędziem gry regionalnych graczy politycznych.

Islamska Republika Iranu bez skrupułów wykorzystuje konflikt izraelsko-palestyński do realizacji swoich partykularnych interesów, które absolutnie nie są zbieżne z oczekiwaniami narodu palestyńskiego. Iran uczynił z kwestii palestyńskiej jeden z filarów swojej polityki zagranicznej. Oznacza to, że bez żadnych skrupułów wykorzysta konflikt palestyńsko-izraelski jako kartę przetargową w przypadku jakichkolwiek realnych lub hipotetycznych zagrożeń dla Islamskiej Republiki Iranu.

Dotychczasowe próby odsunięcia Teheranu od kluczowych inicjatyw regionalnych przynosiły jak dotąd wyłącznie destrukcyjne efekty. Konfrontacyjna wobec Iranu polityka prezydenta Trumpa będąca próbą marginalizacji Iranu generuje ryzyko dalszej eskalacji napięć na Bliskim Wschodzie. Wszelkie zewnętrzne zagrożenia polityczne i ekonomiczne (sankcje) potwierdzają jedynie wciąż aktualne obawy władz irańskich i wzmacniają poczucie zagrożenia wszystkich beneficjentów irańskiego reżimu. Dla obrony swoich interesów będą starali się zmobilizować cały swój potencjał, także ten nieoficjalny obejmujący wpływy na tzw. kwestię palestyńską. Eskalacja napięć amerykańsko-irańskich pogłębi ich determinację do przejęcia pełnej kontroli nad ruchem palestyńskim, co będzie miało negatywny wpływ dla przyszłości samych Palestyńczyków.

Polityka Iranu wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego stanie się w najbliższych latach jednym z najważniejszych czynników kształtujących sytuację

geopolityczną Bliskiego Wschodu. Należy się spodziewać, że działania władz w Teheranie zmierzające do przejęcia kontroli nad Hamasem sprowokują reakcję Arabii Saudyjskiej i jej arabskich sojuszników. W konsekwencji może zaostriżyć to irańsko-saudyjskie i szyicko-sunnickie animozje w regionie, co generuje ryzyko dalszego pogłębiania się palestyńskich konfliktów i w efekcie może doprowadzić nawet do rozpadu Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP). Wydaje się, że tylko wtedy, kiedy dojdzie do ograniczenia destrukcyjnego wpływu partykularnych interesów innych graczy regionalnych, m.in. Iranu, na kształt relacji palestyńsko-izraelskich, możliwe będzie poszukanie korzystnych rozwiązań w odniesieniu do przyszłości Palestyńczyków.

The Palestinian Issue in the Foreign Policy of the Islamic Republic of Iran

The main objective of the article is to prove that the Islamic Republic of Iran from its beginning pragmatically used the so-called the Palestinian issue to strengthen its position in the Middle East and intensified its involvement when the international situation became disadvantageous for it. The facts showed that the Iranian authorities after 1979 were not interested in – despite of repeated declarations – ending the Middle East conflict, but its extension and escalation. Spearheading a common front against Israel Muslim countries, Iran wants to present itself in the region as the main defender of the interests and values of the Islamic world. Tehran's attitude towards the Palestinians and Israel is an example of an extraordinary metamorphosis of Iran's foreign policy, which was the result of changes taking place in Iran itself. It consisted in the transition from a „silent alliance” with Israel to recognize the Jewish state as one of the major – apart from the United States – enemies of the Islamic Republic. In opposition to its own propaganda, the Iranian authorities have repeatedly taken secret talks with Israel. Additionally, they have suggested USA that they are able to reduce support for the Palestinians if their demands will be met. Iran pragmatic and utilitarian uses of the Palestinian question to pursue their particular political objectives.

Key words: Iran, Palestine, Hamas, israeli-palestinian conflict, Middle East

Kwestia palestyńska w polityce zagranicznej Islamskiej Republiki Iranu

Artykuł ma na celu udowodnienie, że Islamska Republika Iranu od powstania wykorzystywała tzw. kwestię palestyńską do wzmocnienia swojej pozycji na Bliskim Wschodzie. Islamska Republika Iranu i intensyfikowała swoje zaangażowanie, kiedy sytuacja międzynarodowa stawała się niekorzystna dla Iranu. W interesie władz Iranu po 1979 r. nie leżało i nie leży – wbrew powtarzanym deklaracjom – zakończenie konfliktu bliskowschodniego, lecz jego przedłużanie i eskalacja. Stając na czele wspólnego frontu państw muzułmańskich przeciwko Izraelowi, Iran pragnie kreować się w regionie na głównego obrońcę interesów i wartości świata islamu. Postawa Teheranu wobec Palestyńczyków i Izraela jest przykładem niezwyklej metamorfozy irańskiej polityki zagranicznej, która była wynikiem zmian zachodzących w samym Iranie. Iran pragmatycznie i utylitarnie wykorzystuje kwestię palestyńską do realizacji swoich partykularnych celów politycznych. W opozycji do swojej własnej propagandy władze irańskie same wielokrotnie podjęły tajne rozmowy z Izraelem. Dodatkowo niejednokrotnie sugerowały amerykańskiej administracji, że są w stanie ograniczyć wsparcie dla Palestyńczyków, jeżeli zostaną zrealizowane ich żądania.

Słowa kluczowe: Iran, Palestyna, Hamas, konflikt izraelsko-palestyński, Bliski Wschód